

Sygn. akt I AGa 102/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska (spr.)
Sędziowie	:	SA Bogusław Suter SA Grażyna Wołosowicz
Protokolant	:	Justyna Stolarewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2021 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z o.o. w S.**

przeciwko (...) **S.A. w L.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 17 czerwca 2019 r. sygn. akt VII GC 253/15

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- a. **w punkcie I w ten sposób, że zasądza od pozwanego (...) S.A. w L. na rzecz powoda (...) Spółki z o.o. w S. kwotę 31.499,24 (trzydzieści jeden tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt dziewięć 24/100) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 lipca 2012 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, zaś od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie i oddala powództwo w pozostałej części;**
- b. **w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 24.173,48 (dwadzieścia cztery tysiące sto siedemdziesiąt trzy 48/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**
- c. **w punkcie IV w ten sposób, że nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku od powoda z zasądzonego na jego rzecz roszczenia kwotę 1.244,98 zł i od pozwanego kwotę 186,03 zł tytułem brakujących kosztów sądowych;**

II. oddala obie apelacje w pozostałych częściach;

III. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 4.822,48 (cztery tysiące osiemset dwadzieścia dwa 48/100) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w instancji odwoławczej;

IV. nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Białymstoku od powoda z zasądzonych na jego rzecz roszczenia kwotę 563,58 zł i od pozwanego kwotę 84,22 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa w postępowaniu odwoławczym.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w L. domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 256.936,57 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 31.05.2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

Uzasadniał, że jest właścicielem nieruchomości gruntowych położonych w S. tj.: nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składają się m.in. działki o numerach ewidencyjnych (...), nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr (...), na którą składają się m.in. działki o numerach ewidencyjnych (...) oraz nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składa się m.in. działka o numerze ewidencyjnym (...). Powód podał, że poza działkami nr ewid. (...) oraz o nr ewid. (...) wszystkie pozostałe wskazane działki zostały nabyte przez powoda przed dniem 1 czerwca 2009 r. Prawo własności działki o nr ewid. (...) zostało nabyte przez powoda z dniem 29 września 2011 r., natomiast prawo własności działki o nr ewid. (...) zostało nabyte przez powoda z dniem 26 stycznia 2010 r. Przez ww. nieruchomości przebiega linia wysokiego napięcia 110 kV S. – A. wsparta na słupach nr(...)posadowiona pierwotnie przez pozwanego i obecnie eksploatowana przez pozwanego. Istnienie linii wysokiego napięcia na przedmiotowych nieruchomościach uniemożliwia powodowi bieżącą eksploatację złóż surowców mineralnych, w które zasobne są ww. nieruchomości. Pozwanemu nie przysługuje żaden tytuł prawny, na podstawie którego mógłby on korzystać z nieruchomości powoda w zakresie prowadzenia eksploatacji przedmiotowej linii WN 110 kV S. - A.. Takim tytułem prawnym nie może być służebność gruntowa o treści odpowiadającej służebności przesyłu, której zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa z dniem 1 stycznia 1985 r. stwierdził Sąd Rejonowy w Suwałkach postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 r. (sygn. akt I Ns 174/10). Powód zaznaczył, iż służebność ta nie daje prawa do korzystania z linii WN 110 kV S.-A. w zakresie wyznaczonym jej aktualnym przebiegiem. Powód podkreślił, iż Sąd Rejonowy jednoznacznie stwierdził, iż przedmiotowa służebność gruntowa nie obciążała w całości wszystkich nieruchomości stanowiących aktualnie własność powoda, a jedynie ich fragmenty oznaczone na mapie określonym kolorem. Powodowa Spółka wyjaśniła, iż w dacie nabycia przez Skarb Państwa przedmiotowej służebności tj. w dniu 1 stycznia 1985 r. słupy WN były położone na działkach nr ew.:(...) natomiast po zmianie położenia linii WN zmianie uległa również lokalizacja słupów WN i po 1993 r. posadowione są one na działkach nr ew.: (...). Tym samym po zmianie położenia linii WN w 1993 r. na działkach nr ew. (...), na których wcześniej nie było żadnych słupów, zainstalowano nowe urządzenia. W przypadku działki nr ew. (...) dwa słupy zostały przesunięte w stronę działki nr ew. (...) i znalazły się w rezultacie na działce nr ew. (...). Przed przebudową linii WN na działce nr (...) znajdował się jeden słup WN, a po przebudowie na działce znajdują się aż trzy słupy. Natomiast słup z działki (...) po przesunięciu znalazł się w granicach działki (...). Zmiana położenia linii miejsca posadowienia słupów prowadziła do zmiany sposobu korzystania z nieruchomości, która to zmiana wykracza poza zakres służebności, której zasiedzenie na rzecz Skarbu Państwa zostało stwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 29 lutego 2012 r. Ponadto w dacie zasiedzenia służebności przez Skarb Państwa tj. w dniu 1 stycznia 1985 r. działki wchodzące obecnie w skład nieruchomości objętej jedną księgą wieczystą o nr (...) nie tworzyły jednej nieruchomości, lecz kilka nieruchomości stanowiących własność kilku osób. Skoro zmiana położenia linii WN 110 kV nastąpiła w 1993 r., to uznać należy, iż ww. służebność wygasła w 2003 r. wskutek jej niewykonywania przez 10 lat. Powód wskazał, iż dobrej wiary pozwanego nie sposób poszukiwać w fakcie wydania w dniu 19 września 1991

r. decyzji nr(...)o pozwoleniu na budowę i remont linii WN 110 kV S.-A., na podstawie której w 1993 r. zmieniono przebieg linii WN. Wydanie decyzji administracyjnej nie zrodziło bowiem po stronie pozwanego jakiegokolwiek tytułu prawnego do korzystania z przedmiotowych nieruchomości. Powód wskazał, że brak tytułu prawnego do korzystania z przedmiotowych nieruchomości przez pozwanego przesądza o istnieniu jego złej wiary i tym samym uzasadnia roszczenia powoda o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Powodowa Spółka wyjaśniła, że przedmiotem niniejszego powództwa jest roszczenie powoda wobec pozwanego o zapłatę kwoty 256.936,57 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości będących własnością powoda w okresie od 1 czerwca 2009 r. do 31 maja 2012 r.

W odpowiedzi na pozew pozwany wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

Podał, że w stosunku do nieruchomości nr (...)powód nie może domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z uwagi na to, że na tych nieruchomościach brak jest urządzeń pozwanego i pozwany z nich nie korzysta. Powód nie może domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości o nr (...) w obszarze tzw. drugiej strefy ochronnej. Nie udowodnił, aby oddziaływanie linii w zakresie strefy ochronnej w ogóle występowało na jego nieruchomościach oraz że ww. działki objęte są oddziaływaniem urządzeń pozwanego znajdujących się na działkach sąsiednich.

Pozwany wyjaśnił także, że powód nie może domagać się roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości o nr (...) z uwagi na niewymagalność roszczenia, a także jego przedawnienie w zakresie ww. nieruchomości za okres 01 czerwca 2009 roku do 31 maja 2012 roku. Powód pismem z dnia 31.05. 2012 r. zawezwał pozwanego do próby ugodowej w zakresie działek (...). Zawezwanie to nie dotyczyło działek o nr (...). Powód wezwał pozwanego do zapłaty w zakresie działek o nr (...). Zobowiązanie do wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości jest zobowiązaniem bezterminowym, brak wezwania do zapłaty oznacza, że roszczenie nie stało się wymagalne względem pozwanego, a tym samym nie ukonstytuował się obowiązek zapłaty i możliwość dochodzenia roszczenia w tym zakresie. Pozwany podniósł, że powód nie może domagać się wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości o nr (...) w okresie od 01 stycznia 2009 roku z uwagi na przedawnienie. Powód zawezwał pozwaną do próby ugodowej pismem datowanym na dzień 31.05.2012 r. Jednakże znaczenie dla ewentualnego przerwania biegu przedawnienia ma data złożenia pisma do Sądu, która może być późniejsza niż data 31.05.2009 r., a to oznaczałoby przedawnienie roszczeń powoda przynajmniej w części. Roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie również z uwagi na to, że pozwany korzysta z nieruchomości powoda o nr(...) na podstawie posiadanego tytułu prawnego - służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, które zostało nabyte w dniu 01 stycznia 1985 roku i potwierdzone postanowieniem Sądu Rejonowego w Suwałkach I Wydział Cywilny z dnia 29 lutego 2012 roku, sygn. akt I Ns 174/10. Pozwany zaprzeczył, jakoby służebność określona postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 roku, sygn. akt I Ns 174/ 10, wygasła wskutek remontu linii dokonanego w 1993 r. Na potwierdzenie powyższego pozwany przytoczył fragment postanowienia, w którym wskazano na prawo „...korzystania z nieruchomości (...) w zakresie niezbędnym do dokonywania konserwacji, remontów, modernizacji i przebudowy urządzeń wchodzących w skład tejże linii energetycznej.” Pozwany podkreślił, że dokonany w latach 1991-1993 remont/przebudowa urządzeń elektroenergetycznych na działkach powoda, w wyniku którego doszło do przesunięcia urządzeń elektroenergetycznych dokonany został w granicach nieruchomości objętych postanowieniem z dnia 29 lutego 2012 roku wydanym w sprawie sygn. akt I Ns 174/10. Pomimo więc, iż w wyniku remontu/przebudowy linia uległa przesunięciu, to jednak nadal przebiega przez nieruchomości wskazane w w/w postanowieniu. Pozwany wyjaśnił, że nie można było dokonać wyłączenia istniejącej linii 110 kV na czas remontu/przebudowy, bowiem czynna pozostałaby jedynie linia 110 kV H. - O., która nie byłaby w stanie zasilac obszaru (...) w sposób ciągły i niezawodny. Przesunięcie remontowanej linii względem starej nie dowodzi budowy nowej. Pozwany nabył prawo do wykonania przebudowy, remontu, modernizacji linii 110 kV A.-S., a więc zarzucanie mu nieuprawnionego wykonania takiej czynności stanowi bezsprzecznie naruszenie jego praw. Pozwany wskazał, iż roszczenie powoda w zakresie działki o nr (...) jest nieuzasadnione z uwagi na posiadany tytuł prawny do nieruchomości powoda w postaci służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, ewentualnie służebności przesyłu, nabyty z mocy ustawy w drodze zasiedzenia:

- w zakresie działki o nr (...) - z dniem 01 stycznia 1985 r. przez poprzednika prawnego pozwanego - Skarb Państwa, ewentualnie z dniem 27 października 2013 r. przez pozwanego,

- w zakresie działki one(...) - z dniem 01 lutego 2009 r. przez poprzednika prawnego pozwanego - (...) Sp. z o. o., ewentualnie z dniem 27 października 2013 r. przez pozwanego.

Z ostrożności procesowej, w przypadku uznania, że powodowi przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości o nr(...) pozwany podał, że w tym zakresie powództwo również jest niezasadne wobec posiadania przez pozwanego tytułu prawnego do gruntu w postaci służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu, ewentualnie służebności przesyłu nabytego z mocy ustawy w drodze zasiedzenia z dniem 01 stycznia 1985 r. przez poprzednika prawnego pozwanego - Skarb Państwa, ewentualnie z dniem 27 października 2013 r. przez pozwanego. Pozwany zaznaczył, iż w stosunku do nieruchomości o nr (...) nie toczyło się skuteczne postępowanie o usunięcie urządzeń czy o ustanowienie służebności, zatem bieg terminu zasiedzenia w stosunku do tych urządzeń nie został przerwany. Zdaniem pozwanego przyjęcie dobrej wiary w przedmiotowym stanie faktycznym wynika z faktu posadowienia urządzeń na działce o nr (...) na gruncie Skarbu Państwa. Zgodnie bowiem z aktem notarialnym z dnia 16 października 2007 roku, Rep. A nr (...) powód nabył tę nieruchomość od Gminy S., która do dnia 27 maja 1990 roku była jednostką Skarbu Państwa. Dodatkowo, pozwany dobrą wiarę w zakresie działek o nr (...) wywodzi z faktu posadowienia urządzeń w trybie ustawy o elektryfikacji wsi i osiedli. Dobrą wiarę w zakresie działek o nr (...) pozwany wywodzi także z faktu posiadania decyzji pozwalającej na posadowienie urządzeń na działce powoda tj. decyzji z dnia 19 września 1991 roku nr (...) i decyzji o lokalizacji szczegółowej z dnia 15 marca 1991 roku nr (...). Zdaniem pozwanego sama decyzja administracyjna z dnia 19 września 1991 roku nie stanowi cywilnoprawnej zgody ówczesnych właścicieli nieruchomości na posadowienie linii wysokiego napięcia i nie rodzi skutecznego względem właściciela uprawnienia do władania nieruchomością, w rozumieniu art. 222 k.c., jednakże biorąc pod uwagę treść przepisów ówczesnego prawa budowlanego, wydanie jej poprzedzało stosowne oświadczenie woli, w rozumieniu cywilnoprawnym, właścicieli nieruchomości na ingerencję w ich prawo własności. W ocenie pozwanego w przypadku uznania przez Sąd, że początkiem biegu zasiedzenia jest data 27 października 1993 roku, do zasiedzenia służebności w zakresie nieruchomości o nr (...) doszło w dniu 27 października 2013 roku. W. pozwany podał, że przekazanie przez poprzedników prawnych, tj. (...) (...) i (...) Sp. z o. o. dla pozwanego własności ww. urządzeń wraz z prawami związanymi z tymi urządzeniami, czy przekazywanie posiadania następowało na zasadzie przekształceń dokonywanych na podstawie ówczesnie obowiązujących przepisów w ramach sukcesji. Nie jest również słuszny zarzut powoda, odnośnie tego, że pozwany nie jest sukcesorem prawnym po Skarbie Państwa. W ocenie strony pozwanej prawomocne postanowienie o stwierdzeniu zasiedzenia potwierdza kwestię następstwa prawnego po Skarbie Państwa. Pozwany podkreślił także, że powód nie udowodnił istnienia po stronie pozwanej złej wiary. Pozwany też zakwestionował wysokość żądanego przez powoda wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości oraz zakresu bezumownego korzystania z jego nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 17 czerwca 2019 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w punkcie I zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w L. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 130.032,67 złotych z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym od dnia 24.10.2015 roku do dnia 31.12.2015 roku, zaś od dnia 01.01.2016 roku z ustawowymi odsetkami w stosunku rocznym za opóźnienie do dnia zapłaty, w punkcie oddalił powództwo w pozostałym zakresie, w punkcie III zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.979,48 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w punkcie IV nakazał pobrać od powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 706,78 złotych oraz nakazał pobrać od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej w L. kwotę 724,23 złote na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu części nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych.

Powyższy wyrok został wydany w oparciu o następujące ustalenia:

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jest właścicielem nieruchomości gruntowych położonych w S. tj.:

- nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składa się m.in. działka o numerze ewidencyjnym (...); - nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składają się m.in. działki o numerze ewidencyjnym (...);

- nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składa się m.in. działka o numerze ewidencyjnym (...),

- nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składa się m.in. działka o numerze ewidencyjnym (...),

- nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składają się m.in. działki o numerze ewidencyjnym (...),

- (...) nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składają się m.in. działki o numerze ewidencyjnym (...),

- nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składa się m.in. działka o numerze ewidencyjnym (...),

- nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składa się m.in. działka o numerze ewidencyjnym (...),

- nieruchomości, dla której Sąd Rejonowy w Suwałkach prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), na którą składa się m.in. działka o numerze ewidencyjnym (...), działka o numerze ewidencyjnym (...).

Przedmiotowe nieruchomości znajdują się w III strefie polityki przestrzennej: rolniczo – osadniczej i aktywizacji gospodarczej, na terenach udokumentowanych złóż kruszywa naturalnego, na terenach wyłączonych z zabudowy.

Przez działki powoda przebiega linia energetyczna, która została opisane w załącznikach do opinii biegłego sądowego K. B..

„Wycinek z mapy” oraz szkic sytuacyjny obrazują przebiegi linii 110 kV S. – A. z map geodezyjnych z roku 1986 oraz 2011.

Wskazana linia energetyczna została przyjęta do eksploatacji w oparciu o protokół odbioru technicznego i przekazania do eksploatacji linii 110 kV A. – S. sporządzony w dniu 27.10.1959 r. W dniu 19.09.1992 r. Urząd Rejonowy w S. wydał decyzję o pozwoleniu na budowę i remont linii energetycznej 110 kV A. – S..

Z projektu remontu linii wynikało, że nowa linia posiada zbliżony, równoległy przebieg do istniejącej linii 110 kV. Zgodnie z projektem nowa linia miała być posadowiona w odległości nie większej niż 35 – 40 m od poprzedniej.

Decyzją z dnia 05.08.2003 r. (...) Urząd Wojewódzki udzielił powodowi koncesji na wydobywanie w obrębie obszarów górniczych metodą odkrywkową kruszywa naturalnego ze złoża (...).

W dniu 30.06.2007 r.(...)Spółka Akcyjna zawarła z (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością umowę aportowego zbycia przedsiębiorstwa związanego ze świadczeniem usług dystrybucji energii elektrycznej. W dniu 12.07.1993 r. (...) przekształciło się w Spółkę Akcyjną.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 29.02.2012 r. stwierdził, że Skarb Państwa z dniem 01.01.1985 r. nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu na nieruchomościach położonych w miejscowości S. gmina S., oznaczonych numerami geodezyjnymi (...).

W dniu 31.05.2012 r. powód złożył w Sądzie Rejonowym Lublin – Wschód w Lublinie wniosek o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej w sprawie zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przedmiotowych nieruchomości za okres od 1.06.2009 r. do 31.05.2012 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach w sprawie o sygn. akt V GC 162/15 wyrokiem z dnia 17 maja 2017 r. oddalił powództwo (...) sp. z o.o. w S. skierowane przeciwko (...) S.A. w L. o ustalenie wygaśnięcia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Sąd Okręgowy ustalił także, iż przed tutejszym Sądem toczyła się sprawa VII GC 100/09 pomiędzy (...) sp. z o.o. w S. a (...) S.A. w L. o wydanie i zapłatę.

W tak ustalonym stanie sprawy Sąd pierwszej instancji wskazał, że wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości dotyczy faktycznego wykonywania czynności na nieruchomości właściciela. W sytuacji bezumownego korzystania z cudzej nieruchomości posiadacz w złej wierze lub posiadacz w dobrej wierze, który dowiedział się o wytoczeniu przeciwko niemu powództwa o wydanie rzeczy, zobowiązany jest do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy. O wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia. Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z rzeczy ustalane jest wstecz, w zakresie w jakim rzeczywiście doszło do korzystania z rzeczy właściciela. Dotyczy to nie tylko sposobu korzystania z rzeczy, ale również, powierzchni nieruchomości, z której korzystał podmiot wkraczający w uprawnienia właścicielskie. Warunkiem zasadności powyższego roszczenia jest brak ważnego tytułu prawnego przedsiębiorstw na rozmieszczenie urządzeń infrastruktury technicznej na cudzej nieruchomości. Jeżeli przedsiębiorstwo korzysta z urządzeń usadowionych na cudzym gruncie, nie posiadając w tym zakresie żadnej umowy, uprawniającej ją do zajmowania gruntu – jest posiadaczem w złej wierze.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że przez działki powoda przebiega linia energetyczna 110 kV A. – S., przekazana do eksploatacji w dniu 27.10.1959 r. Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny postanowieniem z dnia 29.02.2012 r. stwierdził, że Skarb Państwa z dniem 01.01.1985 r. nabył w drodze zasiedzenia służebność gruntową odpowiadającą treści służebności przesyłu na nieruchomościach położonych w miejscowości S. gmina S., oznaczonych numerami geodezyjnymi (...). Wspomniana służebność przesyłu dotyczyła umiejscowionych na działkach powoda słupów linii energetycznej 110 kV A. – S.. Z. służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu na nieruchomościach położonych w miejscowości S. gmina S., oznaczonych numerami geodezyjnymi (...), weszła w skład majątku pozwanego. Sąd zauważył, że zagadnienie to było przedmiotem szerokich rozważań zawartych w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku wydanego w dniu 16 lipca 2014 r., w sprawie o sygn. akt VII GC 100/09. Wyrok wydany w sprawie o sygn. akt VII GC 100/09, a także wszelka dokumentacja stanowiąca źródło jego wydania, zostały dołączone do akt przedmiotowej sprawy i legły u podstaw rozstrzygnięcia Sądu w tej sprawie.

W dniu 19.09.1992 r. Urząd Rejonowy w S. wydał decyzję o pozwoleniu na budowę i remont linii energetycznej 110 kV A. – S.. Z projektu remontu linii wynikało, że nowa linia posiada zbliżony, równoległy przebieg do istniejącej linii 110 kV. Zgodnie z projektem nowa linia miała być posadowiona w odległości nie większej niż 35 – 40 m. Na okoliczność przeprowadzonego remontu zeznawali przesłuchani w sprawie świadkowie. Sąd zreferował zeznania świadków i wskazał, że dowodzą one, że dotychczasowa linia energetyczna nie przebiega w ten sam sposób, co pierwotnie usytuowana. Słup (...) stał na działce nr (...), obecnie stoi na działce (...). Słup (...) stoi w zupełnie innym miejscu działki nr (...). Słup (...) stał na działce nr (...), obecnie stoi na działce nr (...). Słupa (...) w ogóle nie było na działkach powoda. Pozwany z faktu zasiedzenia służebności nie mógł czerpać uprawnień do wkraczania w sferę praw właścicielskich poprzedników powoda i dokonywania zmian w linii służebności w sposób nie respektujący wyznaczonego zakresu terytorialnego. Sąd zgodził się z powodem, iż służebność gruntowa odpowiadająca treści służebności przesyłu zasiedziana z dniem 1.01.1985 roku wygasła w 2003 roku, na skutek braku jej wykonywania przez okres dziesięciu lat. Od 1993 roku napowietrzna linia energetyczna wraz ze słupami ją podtrzymującymi ma inny przebieg. Pozwany korzysta z nieruchomości powoda w bezprawny sposób. Pozwany - w ocenie Sądu - nie wykazał, iż doszło do zasiedzenia na jego rzecz służebności w zakresie nieruchomości o nr (...) w dniu 27 października 2013 roku. Tym samym powodowi przysługiwało roszczenie oparte na art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. i art.

352 § 2 k.c., bowiem korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powoda odpowiadało władztwu wynikającemu ze służebności gruntowej, a spełnione także zostały pozostałe przesłanki przewidziane w powołanej podstawie prawnej, od których zależna jest odpowiedzialność pozwanego.

Odnosnie wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości Sąd odwołał się do opinii biegłego sądowego z zakresu elektryczności K. B.. Sąd opinię tę szczegółowo zreferował i wskazał, że biegły i nie był w stanie odnieść się do technologii eksploatacji złóż i konieczności zachowania odpowiednich nachyleń skarp w zależności od rodzaju gruntu, zawodnienia etc. Sąd Okręgowy ostatecznie uznał, iż opinia tego biegłego nie jest miarodajna dla rozstrzygnięcia, gdyż biegły nie posiada wiedzy specjalnej z zakresu geodezji. Sąd dopuścił zatem dowód z opinii biegłej W. T.. Z tej opinii wynikało, iż słupy są zamocowane do betonowej podstawy, która wystaje poza ramię słupa na odległość 0,55m. Zdaniem biegłej minimalna szerokość pasa ochronnego między krawędzią podstawy słupa a górną krawędzią skarpy wyrobiska (w złożu ładowym) powinna wynosić 25,6 m, a jedynie w przypadku słupa nr(...) może wynosić nieco mniej tj. 22,1 m. Jak podkreśliła biegła, w omawianym przypadku zachowanie odległości wyrobiska od skrajnej krawędzi fundamentu słupa równej wysokości słupa jest szczególnie ważne z uwagi na eksploatację dwoma piętrami wydobywczymi, w tym jednym spod lustra wody, przy użyciu refulera. Przewrócenie się ponad 25 m słupa przy mniejszym pasie ochronnym skutkuje (w skrajnym przypadku) wpadnięciem przewodów elektrycznych pod napięciem do wyrobiska zawodnionego i spowodowaniem wypadku ze skutkiem śmiertelnym (dla pracownika pracującego na refulerze). Dlatego też całkowita minimalna szerokość pasa ochronnego na linii słupów (...) w części stropowej powinna wynosić 54,7 m. W dalszej części opinii biegła podkreśliła, że długość linii między słupami przelotowymi wynosi 1.368 m, wobec tego, powierzchnia złoża uwięziona w filarze na odcinku między zachodnią granicą działki nr (...) a słupem energetycznym o nr (...), wynosi 74.830 m². Długość linii między słupem przelotowym (...) a narożnym o nr (...) i dalej od wschodniej granicy działki o nr (...) wynosi 380 m; na tym odcinku, z uwagi na mniejszą wysokość słupa (22,1 m) szerokość pasa ochronnego wynosi 52,9m (suma wysokości słupa nr (...) podzielona na dwa + 5,2m) wobec tego, powierzchnia złoża uwięziona w filarze, wynosi 20.102 m². Biegła wyjaśniła, że jest to powierzchnia całkowicie wyłączona z użytkowania górniczego w uwagi na brak możliwości tak wydobywania jak i umieszczania zwałowisk nadkładu. Jest to jednak powierzchnia niezbędna dla(...) – umożliwia bowiem swobodny dostęp do słupów utrzymujących linię. Z kolei szerokość filaru ochronnego w podstawie jest warunkowana szerokością w koronie (tj. 54,7 m na odcinku 1.368m i 52,9 m na odcinku 380m) jak też szerokością zbocza wyrobiska eksploatacyjnego w podstawie. Ponadto, zgodnie z założeniami (...), skarpy stałe wyrobiska poeksploatacyjnego nie mogą przekroczyć 40° w złożu ładowym i 29° w złożu zawodnionym. Minimalna szerokość półki między złożem ładowym a złożem zawodnionym wynosi 5 m. Wobec powyższego całkowita szerokość filaru ochronnego w podstawie na linii słupów przelotowych wynosi 133,32 m, natomiast między słupem przelotowym o nr (...)a wschodnią granicą działki (...) wynosi 131,52 m. Biegła podkreśliła, że za wyjątkiem obszaru ustalonego w koronie filaru, boczne fragmenty filaru mogą być objęte częściową eksploatacją z zachowaniem ww. parametrów zbocza wyrobiska. Powierzchnia, na której możliwa jest częściowa eksploatacja wynosi: 39, (...) = 137.428 m². 54,8m x 380m x 22,7m= 472.705m³; gdzie 22,7m - średnia miąższość warstwy złożowej ; 54,8m - szerokość filaru ochronnego w koronie (dla części złożowej, przy uwzględnieniu szerokości podstawy skarpy nadkładu). Całkowita kubatura złoża uwięzionego w filarze wynosi 3.346.853m³/6.693.706 ton. Powierzchnia „w koronie” filara ochronnego na całej długości linii energetycznej w granicach ww. działek wynosi 94.932 m². Jest to powierzchnia bezużyteczna dla (...). W jej granicach nie można prowadzić żadnych robót górniczych, łącznie ze zwałowaniem nadkładu. Natomiast powierzchnia, na której prowadzona będzie częściowa eksploatacja złoża wynosi: 137.428 m (łącznie, po obu stronach filara). Z uwagi na fakt, że będzie to eksploatacja częściowa, do ustalenia powierzchni „zajmowanej” przez linię energetyczną, zdaniem biegłej należy przyjąć powierzchnię tylko jednego zbocza, tj. 137.428 m²:2= 68.714 m². Całkowita powierzchnia „zajęta” przez linię wynosi w opinii eksperta 163.646 m².

W uzupełnieniu opinii biegła podała, że słupy przedmiotowej linii elektroenergetycznej nie stoją w granicach działek (...), co nie oznacza, że jej przebieg pozostaje bez wpływu na działki (...). Biegła wyjaśniła, że dla bezpieczeństwa eksploatacji ważna jest cała szerokość filaru ochronnego, a nie tylko lokalizacja słupów energetycznych. Ponadto ekspert podała, że bez względu na termin eksploatacji w granicach danej działki, określona ilość kruszywa pozostaje w filarze i nie jest możliwe jego wydobywanie. W ocenie biegłej stanowi to stratę dla przedsiębiorcy posiadającego

koncesję. Biegła podkreśliła, że w przypadku pozostawienia filara dla linii energetycznej zmniejszy się ilość zasobów dyspozycyjnych do wydobywania, co wpłynie nieznacznie na zmniejszenie się strat eksploatacyjnych, w tym przypadku dokładnie o 464 tys. ton. Straty całkowite z powodu pozostawienia filaru ochronnego wyniosą 6.230 tys. ton. Z kolei powierzchnia „w koronie” filara ochronnego na całej długości linii energetycznej w granicach ww. działek wynosi 94.932 m².

Na rozprawie biegła uzupełniająco dodała, że gdyby w (...) zawarto filary ochronne i zaliczono by do strat ten obszar, to można by było wydobywać w tym filarze kruszywo, jeżeliby przebudować stan linii. Nie można wydobywać jeśli jest linia. Filar jest założony konkretnie dla linii.

Powyższą opinię biegłej Sąd Okręgowy uznał za rzetelną i wiarygodną.

W sprawie sporządzony został także operat szacunkowy, wykonany przez biegłego sądowego W. J.. Wobec informacji, że operat ten wg. (...) zawierał błędy i uchybienia wynikające z odstępstw od wymogów m.in. zawartych w ustawie o gospodarce nieruchomościami czy rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 21.09.2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego, Sąd Okręgowy nie czynił żadnych ustaleń w oparciu o tenże operat.

Wobec powyższego Sąd dopuścił w sprawie dowód z opinii innego biegłego sądowego A. R.. Sąd zreferował tę opinię i wskazał, że pokłady żwiru znajdują się z dwóch pokładów o łącznej miąższości od 20 do 30 metrów. I poziom jest znacznie większy i wynosi około 10-20m. II poziom ma średnią miąższość wynoszącą około 7m. Biegły wskazał, że poważnym utrudnieniem jest teren podmokły, który może generować straty. Przez nieruchomość przebiega linia 110kV. Słupy o numerach od(...) rozmieszczone są w znacznej odległości około 300m. Dostęp do obszaru drogą nieutwardzoną. Biegły podkreślił, że szczegółowy opis geologiczny zamieszczono w opinii W. T., sporządzonej na potrzeby niniejszej sprawy. W nawiązaniu do tej opinii biegły nadmienił, że powierzchnia I strefy została wyliczona na 9.493 m², natomiast powierzchnia II strefy na 137.393 m². Biegły wyraził wątpliwość odnośnie do przyjętej przez biegłą W. T. powierzchni 68.714 m² w II strefie. W dalszej części opinii zaznaczył, że po analizie archiwalnych wycen okazało się, że kiedyś przyjmowano w uproszczeniu pozostałość w zboczy w 50 % i stąd powierzchnię przyjmowano jako 1/2. Takie uproszczenie stosowano, gdy wszystkie strefy mieściły się na jednej działce. Biegły A. R. przyjął powierzchnię II strefy w wymiarze 137.393 m² i zastosował przelicznik 43,80 % - wyjaśniając, iż tyle kruszywa pozostanie w skarpie i nie będzie mogło być wykorzystane. Biegły oszacował wynagrodzenie za okres od 1.06.2009r. do 31.05.2012 r. uwzględniając, że prawo własności do działki ew. nr (...) zostało nabyte 29.09.2011 r., a działki (...) zostało nabyte 26.01.2010 roku.

Dalej Sąd wskazał, że biegły przedstawił wariant przy założeniu, że stosowano podatek od żwirowni zgodnie z interpretacją NSA – podatek od działalności gospodarczej. Według tej wersji obliczył wynagrodzenie dla I strefy w kwocie 242.129,00 zł, zaś dla II strefy 152.911,00 zł. W alternatywnej wersji tj. przy założeniu, że stosowany jest podatek od żwirowni według interpretacji lokalnej – podatek rolny, biegły ustalił dla I strefy wynagrodzenie w kwocie 110.209,00 zł, dla II strefy natomiast w kwocie 59.465,00 zł.

Sąd Okręgowy ocenił sporządzoną w sprawie opinię biegłego sądowego A. R., jako rzetelną i wiarygodną

Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż powodowi należy się wynagrodzenie za I i II strefę ochronną, Wskazał, że powód, wskutek posadowienia na jego działkach słupów linii elektrycznych nie jest w stanie korzystać z całej powierzchni określonej jako I strefa ochronna. Dlatego też powodowi należy się całość wynagrodzenia obliczonego dla tej strefy. W odniesieniu zaś do II strefy, zgodnie z opinią biegłego A. R., powód nie jest w stanie korzystać z nieruchomości w 43,8 %. Oznacza to, iż powierzchnia 56,2% II strefy ochronnej pozostaje bez wpływu posadowionych na nieruchomościach powoda słupów linii elektrycznej. Powód bez przeszkód mógł tę powierzchnię wykorzystywać do prowadzenia działalności gospodarczej.

.Zdaniem Sądu Okręgowego powód winien otrzymać wynagrodzenie za bezumowne korzystanie w alternatywnym wariantcie, tj. przy założeniu, że stosowany jest podatek od żwirowni według interpretacji lokalnej – podatek rolny.

Wówczas obliczenia dla I strefy wskazywały na kwotę należnego wynagrodzenia 110.209,00 zł, dla II strefy 26.045,67 zł (59.465 x 43,8%). Sąd nie dostrzegł podstaw, aby zastosować wariant z podatkiem od działalności gospodarczej, skoro powód -pomimo uzyskania pozwoleń i koncesji, a także możliwości wydobywania na powierzchni 56,2% - faktycznie nie wydobywał kruszywa. Skoro powód miał możliwość wykonywania swojej działalności na chociażby części nieruchomości, a tego nie robił, to zasądzenie na jego rzecz wynagrodzenia w pierwszym wariancie, byłoby w ocenie Sądu pierwszej instancji, nadużyciem prawa. Sąd Okręgowy miał zatem podstawy by zasądzić na rzecz powoda kwotę 136.254,67 zł (110.209,00 zł + 26.045,67 zł).

Sąd Okręgowy zgodził się jednak z pozwanym, że powód nie może domagać się roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości o nr (...) z uwagi na niewymagalność roszczenia, a także jego przedawnienie w zakresie ww. nieruchomości za okres 01.06.2009 roku do 31.05.2012 roku. Roszczenie o wypłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przedawnia się z upływem lat 3. Powód przerwał bieg przedawnienia poprzez zawezwanie pozwanego do próby ugodowej – art. 123 § 1 k.c. Niemniej jednak wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej nie zostały objęte nieruchomości o nr (...). Zatem roszczenie o wypłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z tych działek uległo przedawnieniu.

Sąd nie zaaprobował stanowiska powoda, jakoby wskazanie we wniosku o zawezwanie do próby ugodowej księgi wieczystej nieruchomości wystarczające było do uznania, iż wniosek dotyczył także działek o nr (...). Księga wieczysta obejmowała więcej nieruchomości, niż wymienione w treści pozwu. Sąd Okręgowy nie znalazł uzasadnienia dla enumeratywnego wymienienia jedynie części nieruchomości w treści wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, skoro celem powoda było poszukiwanie ochrony prawnej dla wszystkich działek objętych omawianą księgą wieczystą. Uznał, iż zamiarem powoda było zawezwanie pozwanego do próby ugodowej jedynie w odniesieniu do nieruchomości opatrzonej konkretnymi numerami działek. Oznacza to, że od ogólnej wartości należnego powodowi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze spornych nieruchomości, należy odjąć wyliczone przez biegłego kwoty dotyczące nieruchomości o nr (...). W I strefie ochronnej łączna kwota podlegająca odjęciu wynosiła 1.239 zł, natomiast w II strefie 4.983 zł.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, iż powodowi przysługuje wynagrodzenie za bezumowne korzystanie ze spornych nieruchomości w wysokości 130.032,67 zł i taką też kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, co ma odzwierciedlenie w pkt I sentencji wyroku.

O odsetkach ustawowych Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Wyjaśnił, iż uwzględnił odsetki dopiero po upływie 7 dnia od daty doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Odpis pozwu zawierał bowiem sprecyzowaną kwotę żądania. Zauważył, iż wniosek o zawezwanie do próby ugodowej opiewał na kwotę wyższą. Nadto dopiero w treści pozwu, powód w sposób konkretny wskazał tytuł roszczenia oraz oznaczenie wszystkich przedmiotowych nieruchomości. Wniosek o zawezwanie do próby ugodowej był natomiast bardzo ogólnikowy, nie zawierał także daty, do której pozwany miałby spełnić swoje roszczenie.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na mocy art. 100 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Powód wyrok zaskarżył w części, tj. w punkcie II, III oraz IV. Wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik rozstrzygnięcia, a to:

a) art. 233 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w dokonaniu oceny dowodów tj. opinii biegłego sądowego A. R. sporządzonej w dniu 31 stycznia 2019 r., w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy oraz logiki, wyrażające się w:

- przyjęciu na potrzeby ustalenia wysokości należnego powodowi od pozwanego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości kwot wyliczonych przez biegłego dla tzw. I i II strefy ochronnej w wariancie

uwzględniającym „rolne” przeznaczenie nieruchomości (tj. odpowiednio kwot 110.209 zł oraz 59.465 zł), podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy zasadne było przyjęcie kwot wyliczonych przez biegłego w wariantcie uwzględniającym „gospodarcze” przeznaczenie nieruchomości, skoro nieruchomości te były przeznaczone na prowadzenie działalności w zakresie wydobywania surowców mineralnych, a nie w zakresie prowadzenia produkcji rolnej oraz skoro posadowienie linii WN 110 kV uniemożliwiało realizowanie tego „gospodarczego” przeznaczenia nieruchomości;

- przyjęciu, iż wskazana przez biegłego kwota mająca stanowić wynagrodzenie należne powodowi od pozwanego z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości w zakresie tzw. II strefy ochronnej tj. kwota 152.911 zł (przy wariantcie „gospodarczego” przeznaczenia nieruchomości) oraz kwota 59.465 zł (przy wariantcie „rolnego” przeznaczenia nieruchomości) stanowią wynagrodzenie za 100 % powierzchni tzw. II strefy i dla ustalenia należnego powodowi wynagrodzenia konieczne jest pomnożenie ww. kwota przez 43,8% (tj. powierzchnię, z której korzysta pozwany), podczas gdy wniosek taki nie płynie z opinii biegłego i wobec tego zasadne było przyjęcie, że kwoty 152.911 zł oraz 59.465 zł stanowią wynagrodzenie za fragment II strefy ochronnej, z którego korzysta pozwany (tj. 43,8% całej powierzchni II strefy ochronnej) i nie ma konieczności mnożenia ww. wartość przez 43,8%;

w konsekwencji powyższych naruszeń prawa procesowego, zarzucił także:

• ***naruszenie przepisów prawa materialnego, a to:***

a) art. 224 § 2 w zw. z art. 225 w zw. z art. 230 w zw. z art. 352 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwe niezastosowanie wyrażające się w niezasadzeniu od pozwanego na rzecz powoda całości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości dochodzonego w pozwie, a jedynie jego części w kwocie 130.032,67 zł, podczas gdy w okolicznościach niniejszej sprawy, a w szczególności przy uwzględnieniu: społeczno- gospodarczego przeznaczenia prawa własności nieruchomości, których dotyczy niniejsze postępowanie, stopnia ingerencji pozwanego w prawo własności powoda, ograniczenia powoda w wykonywaniu jego prawa własności przez pozwanego, a faktycznie wyłączenia możliwości prowadzenia eksploatacji kruszywa w obrębie I strefy ochronnej oraz częściowo II strefy ochronnej z uwagi na posadowienie linii WN 110kV S. - A., zasadne było przyjęcie wariantu „gospodarczego” przeznaczenia nieruchomości wskazanego przez biegłego sądowego A. R. w jego opinii z dnia 31 stycznia 2019 r. i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 256.936,57 zł tytułem wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez pozwanego;

b) art. 140 w zw. z art. 143 kc w z zw. z art. 10 ust. 3 ustawy Prawo geologiczne i górnicze (Dz.U. 2011, nr 163, poz. 981) poprzez ich niezastosowanie wyrażające się w nieuwzględnieniu społeczno-gospodarczego przeznaczenia przysługującego powodowi prawa własności nieruchomości, których dotyczy niniejsze postępowanie przy ustalaniu wysokości należnego powodowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania przez pozwanego z przedmiotowych nieruchomości, podczas gdy wzięcie pod uwagę społeczno-gospodarczego przeznaczenia tego prawa, a ściślej przeznaczenia przedmiotowych nieruchomości do prowadzenia na ich obszarze eksploatacji surowców mineralnych (a nie produkcji rolnej) winno przesądzić o wyborze wariantu „gospodarczego” przeznaczenia nieruchomości wskazanego w opinii biegłego sądowego A. R. z dnia 31 stycznia 2019 r. i skutkować przyjęciem wskazanych w tym wariantcie kwot wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z nieruchomości powoda w obrębie I i II strefy ochronnej;

c) art. 481 § 1 w zw. z art. 455 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, iż dochodzone w niniejszym postępowaniu roszczenie powoda o zapłatę przez pozwanego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości miało się stać wymagalne po upływie 7 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, a nie od dnia złożenia przez powoda wniosku o zawiązanie do próby ugodowej z uwagi na rozbieżność pomiędzy kwotami wskazanymi w ww. wniosku oraz dochodzonymi w pozwie oraz rzekomym niewskazaniu we wniosku o zawiązanie do próby ugodowej podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, podczas gdy prawidłowe zastosowanie ww. przepisów winno skutkować przyjęciem wymagalności roszczenia powoda o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości na dzień złożenia wniosku o zawiązanie do próby ugodowej, a najpóźniej na dzień wyznaczenia posiedzenia sądowego w tym przedmiocie.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez:

a) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w L. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w S. dodatkowo tj. obok kwoty już zasądzonej (130.032,67 zł), dalszej kwoty tj. 126.903,90 zł wraz z:

1) ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,

2) ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

b) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w L. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w S. odsetek ustawowych od kwoty 130.032,67 zł od dnia 31 maja 2012 r. do dnia 23 października 2015 r.;

c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania sądowego przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania sądowego przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez:

a) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w L. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w S. dodatkowo tj. obok kwoty już zasądzonej (130.032,67 zł), dalszej kwoty tj. 47.151,35 zł wraz z:

1) ustawowymi odsetkami od dnia 31 maja 2012 r. do dnia 31 grudnia 2015 r.,

2) ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

b) zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w L. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w S. odsetek ustawowych od kwoty 130.032,67 zł od dnia 31 maja 2012 r. do dnia 23 października 2015 r.;

c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania sądowego przed Sądem I instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania sądowego przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, wg norm przepisanych.

Ponadto wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z:

- odpisu pisemnej opinii z lipca 2019 r. sporządzonej przez dr hab. inż. A. B. oraz A. S. na zlecenie Sądu Okręgowego w Białymstoku, VII Wydział Gospodarczy (do sprawy toczącej się pomiędzy tymi samymi stronami dot. tego samego przedmiotu - wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez pozwanego, ale za okres 2012- 2018, sygn. akt VII GC 68/19) na okoliczność zasobności w kruszywo części nieruchomości będących własnością powoda, stanowiących I i II strefę ochronną, na których nie jest możliwe prowadzenie eksploatacji złóż mineralnych z uwagi na konieczność zapewnienia bezpieczeństwa eksploatacji linii WN 110kV S.- A., a tym samym gospodarczego (a nie rolnego) przeznaczenia ww. nieruchomości oraz zamiaru powoda prowadzenia na tym obszarze eksploatacji kruszywa, a w konsekwencji zasadności przyjęcia podejścia „gospodarczego” (a nie „rolnego”) przy ustalaniu wysokości należnego powodowi wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z przez pozwanego z nieruchomości stanowiących własność powoda.

Wskazał przy tym, iż możliwość powołania ww. dowodu pojawiła się po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji bowiem opinia została sporządzona w lipcu 2019 r.

Strona pozwana wyrok zaskarżyła w punkcie I w całości i w punkcie IV w zakresie zobowiązań nałożonych na pozwanego.

Wyrokowi zarzuciła:

D) niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 217 § 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie przez Sąd I instancji wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości zgłoszonego na posiedzeniu w dniu 20 maja 2019 roku pomimo, że powołany w sprawie biegły A. R. nieprawidłowo dokonał wyliczeń wartości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości (tj. w sposób zbieżny z tym, w jaki sposób wynagrodzenie wyliczył biegły W. J., którego to opinia została uznana za nieprzydatną dla niniejszej sprawy), a więc w tym zakresie doszło do niewyjaśnienia istotnych okoliczności mających wpływ na wynik postępowania. Wydaje się niewątpliwe, że skoro biegły A. R. dokonał tych samych błędnych założeń i na ich podstawie dokonał błędnych wyliczeń co biegły W. J., które to wyliczenia zostały zdyskredytowane przez(...) (sygn. KA/33/2018) i uznane za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia w przedmiotowej sprawie, to okoliczność ustalenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, aby było wiarygodnie i niewątpliwie stwierdzone winno zostać ustalone w oparciu o dowód z opinii innego biegłego. Tym bardziej było to uzasadnione z uwagi na zawarte w piśmie biegłego A. R. z dnia 18 marca 2019 roku twierdzenia i zarzuty względem pozwanej, które rzutują na bezstronność i obiektywizm sporządzonej przez niego opinii. Pozwana wskazała, że na posiedzeniu w dniu 20 maja 2019 roku zgłosiła zastrzeżenia do protokołu w zakresie oddalenia ww. wniosku dowodowego,

II) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie:

1) art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. w zw. z art. 292 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. oraz w zw. z art. 305¹ k.c. w zw. z art. 305⁴ k.c. i art. 292 k.c. przez uznanie, że pozwana nie udowodniła, że zasiedziała służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu (ewentualnie służebność przesyłu) względem działek objętych przedmiotowym powództwem o nr (...) podczas gdy pozwana przedstawiła szereg dowodów na ww. okoliczność, w tym dowody w postaci dokumentów i ze świadków, które potwierdzały spełnienie przesłanek niezbędnych do zasiedzenia, a nadto okoliczność korzystania z nieruchomości powoda nieprzerwanie w nowym przebiegu linii przez pozwaną i jej poprzedników prawnych została potwierdzona orzeczeniem Sądu Okręgowego w sprawie VII Ga 345/17 z dnia 17 listopada 2017 roku;

2) art. 234 k.p.c. w zw. z art. 7 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, mianowicie pominięcie, iż sąd jest związany domniemaniem do czasu jego obalenia, które w niniejszej sprawie nie nastąpiło, gdyż powód w toku postępowania nie przedłożył dowodu na obalenie istnienia po stronie pozwanej i jej poprzedników prawnych dobrej wiary w okresie objętym powództwem, szczególnie, że do czasu wydania orzeczenia o wygaśnięciu prawa służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu tj. do dnia 17 listopada 2017 roku pozwana była przekonana, że korzysta z nieruchomości powoda na podstawie tytułu prawnego wpisanego do księgi wieczystej, zaś w pozostałym zakresie korzysta z nieruchomości na podstawie nabytego prawa służebności w wyniku zasiedzenia;

3) art. 231 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji uznanie, iż poprzednik prawny pozwanej, obejmując w posiadanie służebność działką w złej wierze, a tym samym nie upłynął wymagany termin posiadania i nie doszło do zasiedzenia służebności, podczas gdy rozpoczęcie posiadania miało miejsce w oparciu m.in. o decyzję z dnia 19 września 1991 roku nr(...) wydaną na podstawie art. 29 ust. 5 ustawy prawo budowlane z dnia 24 października 1974 roku, tym samym treść przepisów ówczesnego prawa budowlanego pozwala przyjąć, iż wydanie jej poprzedzało stosowne oświadczenie woli, w rozumieniu cywilnoprawnym, właścicieli nieruchomości na ingerencję w ich prawo własności; naruszenie tego przepisu wynikało również z uznania, że pozwana była w okresie objętym powództwem

w złej wierze pomimo, że pozwana posiadała tytuł nie nieruchomości powoda, ewentualnie była w przeświadczeniu - chociażby błędnym - że owe prawo jej przysługuje,

4) art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów:

a) w sposób niewszzechstronny, albowiem z pominięciem dowodów z dokumentów w postaci: protokołu odbioru końcowego linii z dn. 04 sierpnia 1959 r., protokołu odbioru z dnia 10 sierpnia 1959 roku; decyzji z dnia 19 września 1991 roku nr (...)decyzji o lokalizacji szczegółowej z dnia 15 marca 1991 roku nr (...); projektu techniczny remontu linii 11 kV A.-S. wraz z planem trasy linii; protokołu odbioru z dnia 27 października 1993 roku, zarządzenia nr (...)Ministra przemysłu i Handlu z dnia 9 lipca 1993r. w sprawie: podziału przedsiębiorstwa państwowego pod nazwą (...)w B. i przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa, aktu przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną, aktu notarialnego z dnia 12.07.1993 r. Rep. (...); sprostowania aktu przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną oraz zmiana statutu spółki - akt notarialny rep. A nr (...), wyciągu z umowy aportowego zbycia przedsiębiorstwa, postanowienia o zmianie nazwy z dnia 11.09.2008 r., pełnego KRS pozwanej, jak również z zeznań świadków, z których to dowodów w sposób jednoznaczny wynikało, iż pozwana zasiedziała służebność gruntową o treści odpowiadającej służebności przesyłu (ewentualnie służebność przesyłu) względem działek objętych przedmiotowym powództwem o nr (...) (co do których nie toczyło się skuteczne postępowanie o usunięcie urządzeń czy o ustanowienie służebności, zatem bieg terminu zasiedzenia w stosunku do tych urządzeń nie został przerwany);

b) w sposób niewszzechstronny w zakresie nieuwzględniania zapisu Projektu zagospodarowania złoża (...) z dnia 05 sierpnia 2003 r. (dalej zwanej (...)), gdzie na str. 7 jest wskazane, że: „Pole I przecina linia energetyczna wysokiego napięcia (110 kV). Pod linię tę nie wyznaczono filara ochronnego. (...) mają zgodę(...)w B. na przebudowę (przesunięcie) linii energetycznej poza obręb złoża ” Wynika z tego, że (...) był opracowany przy założeniu, że linia napowietrzna 110 kV zostanie usunięta z gruntów obecnie należących do powoda przez powoda, a więc przyjęte tam ustalenia i rozwiązania -mając na uwadze, że powód nie dokonał przebudowy linii napowietrznej 110 kV A. - S. - nie w pełni oddają stan faktyczny i nie mogą stanowić podstawy roszczenia albowiem, gdyby powód nie oświadczył, że usunie linie napowietrzna wówczas określono by filar ochronny i powód nie mógłby zgodnie z koncesją dokonywać wydobywania na tym obszarze, zaś działka ta stanowiłaby jedynie teren rolny ; co za tym idzie powód nie mógłby wysuwać żądań względem pozwanej o zapłatę za bezumowne korzystanie z tego obszaru, z którego nie może korzystać zgodnie z koncesją;

c) w sposób niewszzechstronny w kontekście pominięcia przez Sąd I instancji warunków udzielonej koncesji z dnia 05 sierpnia 2003 roku, znak: (...) do której załącznikiem jest (...) (pkt 2 w/w decyzji), a która stanowi wprost, że wydobywanie kopaliny może odbywać się wyłącznie zgodnie z (...). Skoro powód otrzymał na podstawie koncesji prawo wydobywania kruszywa na terenach, na których znajduje się linia napowietrzna (koncesja nie ustala filara ochronnego co do linii napowietrznej), pod warunkiem, że ją usunie, a tego nie uczynił, tym samym naruszył warunki koncesji, a ta okoliczność zgodnie z art. 37 ustawy z dnia 06 marca 2018 r. Prawo przedsiębiorców w zw. z art. 37 ustawy z dnia 09 czerwca 2011 roku Prawo geologiczne i górnicze (wcześniej art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 02 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej) stanowi podstawę do cofnięcia koncesji. Z tego względu powód nie może żądać roszczenia za bezumowne korzystanie z obszarów I i II filara ochronnego względem linii napowietrznej, gdyż po pierwsze nie określa tego koncesja, a po drugie narusza on warunki koncesji co oznacza, że nie jest uprawniony na powoływanie się na nią w tym zakresie;

d) w sposób niewszzechstronny bowiem z pominięciem opinii (...) przy (...)sygn. akt (...) z której to opinii wynikało w jaki sposób prawidłowo należało ustalić wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości, a do której nie zastosował się w ogóle biegły A. R., co czyni jego opinię wadliwą z punktu widzenia celu jakiemu miała służyć;

e) w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania. W świetle tych zasad nie można zaakceptować twierdzeń jakoby pozwana była zobowiązana do zapłaty za bezumowne korzystanie z nieruchomości w obszarze I i II filaru, albowiem po pierwsze pozwana nie wykonywała faktycznie czynności

w okresie objętym powództwem w obszarze I i II filaru, a po drugie, powód nabył nieruchomości objęte przedmiotowym powództwem obciążone urządzeniami elektroenergetycznymi za cenę uwzględniającą obniżenie wartości nieruchomości w związku z niemożnością jej wykorzystywania wobec istnienia na nieruchomości urządzeń elektroenergetycznych pozwanej;

f) w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasady logicznego rozumowania w kontekście przyjęcia za wiarygodne i rzetelne opinii biegłych wydanych w sprawie, podczas gdy były one oparte o błędne założenia o niemożliwości wydobywania przez powoda kruszywa z gruntów objętych powództwem zgodnie z koncesją wobec istnienia urządzeń elektroenergetycznych pozwanej. Tymczasem brak ustalenia filarów ochronnych dla linii napowietrznej w koncesji był wynikiem oświadczenia powoda o przebudowie linii, którego powód nie wykonał. Gdyby koncesja zakładała istnienie filarów, a tym samym zakaz wydobywania kruszywa w ich obrębie, to powód nie mógłby występować z roszczeniem o zapłatę za bezumowne korzystanie z nieruchomości z gruntów, w których doznaje ograniczeń w korzystaniu z nich zgodnie z koncesją, albowiem rolnie powód jest w stanie cały czas wykorzystywać grunty,

g) w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania jeżeli chodzi o przyjęcie za wiarygodną opinię biegłego A. R., który do wyliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości przyjął nieruchomości nieobciążone urządzeniami elektroenergetycznymi (protokół z posiedzenia z dnia 20 maja 2019 roku, 00:6:31), które według biegłego są nieruchomościami podobnymi do tych obciążonych urządzeniami;

h) w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania co dotyczy dowodu z opinii powołanych w sprawie biegłych w odniesieniu do aktów notarialnych zakupu przez powoda nieruchomości objętych przedmiotowym powództwem. Mając na uwadze, że powód dokonywał transakcji zakupu w/w działek jako działki rolne (pomimo iż w owym czasie posiadał już koncesje na wydobywanie z nich kruszywa), a powołani w sprawie biegli stwierdzali, że zapłata za bezumowne korzystanie należy się z uwzględnieniem zajęcia gruntów kopalnianych, to opinie wydane na takich założeniach stanowią nadużycie i nie powinny wchodzić w skład materiału dowodowego;

i) w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania, albowiem w świetle tych zasad zupełnie nieprawidłowe jest oparcie rozstrzygnięcia na twierdzeniach biegłej W. T. zawarte na stronie 16 uzasadnienia, że skoro linia napowietrzna pozostała na gruntach, to powód nie może wydobywać z niej kruszywa i należy wyznaczyć filary ochronne. Sąd I instancji zupełnie pominął, że gdyby linia napowietrzna została uwzględniona w koncesji, to powód nie mógłby wydobywać kruszywa z obszaru objętego linią na podstawie koncesji, gdyż grunty te stanowiłyby obszar określony jako straty pozaeksploatacyjne lub zasoby nieprzemysłowe, a mógłby je wykorzystywać wyłącznie rolnie, czego pozwana mu nie uniemożliwia;

j) w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do opinii biegłego sądowego A. R. i zawartych w piśmie biegłego z dnia 18 marca 2019 roku twierdzeń i zarzutów względem pozwanej, które rzutują na bezstronność i obiektywność sporządzonej przez niego opinii, a w konsekwencji jej przydatność dla przedmiotowego rozstrzygnięcia;

III) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

1) naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 224 § 2 i 225 k.c. w zw. z art. 230 k.c. i art. 352 § 2 k.c. i w konsekwencji zasądzenie od pozwanej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości za okres od dnia 01 czerwca 2009 roku do dnia 31 maja 2012 roku, pomimo, że pozwana posiadała tytuł prawny do nieruchomości powoda, ewentualnie korzystała z nich w dobrej wierze będąc w mylnym przekonaniu o posiadanym prawie do korzystania z nieruchomości, a więc nie była zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, a ponadto pomimo tego, że pozwana nie korzystała faktycznie z nieruchomości powoda w okresie objętych powództwem w obszarze I i II filaru ochronnego,

2) naruszenie prawa materialnego poprzez błędną wykładnię art. 224 § 2 i 225 k.c. w zw. z art. 352 § 1 k.c. w zw. z art. 305¹ k.c. skutkującą uznaniem, że pozwana korzystała z nieruchomości powoda w zakresie obszarów I i II filaru

ochronnego, podczas gdy pozwana będąc posiadaczem służebności, nie mogła i nie korzystała z nieruchomości powoda w obszarach większych niż faktyczne korzystanie z nieruchomości pod urządzeniami. Mając na uwadze, że posiadanie służebności w ramach którego ustanawia się służebność, nie obejmuje ograniczeń prawa własności, wynikających z odmiennych przyczyn niż posiadanie faktyczne, a zatem ograniczeń własności związanych z oddziaływaniem linii elektroenergetycznej na otoczenie, polegających m.in. na ograniczeniu właściciela - w strefie ochronnej - w możliwości dokonywania w stosunku do nieruchomości określonych działań, to tym bardziej bezumowne korzystanie nie może obejmować obszarów większych niż pas służebności;

3) naruszenie prawa materialnego przez niezastosowanie art. 118 k.c. w zw. z art. 361 k.c. w zakresie obszarów wskazanych jako I i II filar ochronny i w konsekwencji zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w obszarze I i II filaru ochronnego, podczas gdy nawet gdyby roszczenie w tych obszarach faktycznie istniało, to jako roszczenie odszkodowawcze uległo przedawnieniu wskutek upływu lat 3 liczonych od daty i wybudowania urządzeń, a przynajmniej od daty zakupu nieruchomości przez powoda, tj. od momentu kiedy powód mógł najwcześniej domagać się zaspokojenia swojego roszczenia. Skoro z obszarów tych bowiem pozwana nigdy nie korzystała, to nie mogą one stanowić obszarów bezumownego korzystania z nieruchomości przez pozwaną a jedynie obszary, z których ewentualnie powód nie może korzystać w związku z istnieniem ograniczeń wynikających z posadowienia linii napowietrznej, a jako takie nie podlegają dyspozycji art. 224 k.c. i 225 k.c.;

4) naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 7 k.c. w zw. z § 134 - § 139 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 23 lutego 2007 r. (Dz.U. z 2014 r. poz. 259) obowiązującego w dacie stwierdzenia zasiedzenia, z których to przepisów wynikało, że nie wymaga się sporządzania mapy w sprawach o zasiedzenie służebności gruntowej. Taka mapa była konieczna wyłącznie dla spraw o ustanowienie drogi koniecznej i podział nieruchomości, zakres służebności był zaś ustalany opisowo w postanowieniu o stwierdzeniu zasiedzenia. Tym samym nie można mapie sporządzonej jako element dodatkowy przypisywać znaczenia nadrzędnego nad treścią służebności wskazaną w postanowieniu o zasiedzeniu, która wprawdzie wygasła, ale w oparciu o którą pozwana była przekonana, że korzysta z nieruchomości powoda na podstawie prawa;

5) naruszenie prawa materialnego poprzez niezastosowanie art. 5 k.c. i w konsekwencji uznanie, że powód nie może korzystać z nieruchomości w zakresie wydobywania kruszywa zgodnie z koncesją podczas gdy, brak ustalenia filarów ochronnych dla linii napowietrznej znajdującej się na nieruchomościach objętych koncesją był wynikiem oświadczenia powoda o przebudowie linii, którego powód nie wykonał. Gdyby bowiem koncesja zakładała, że linia napowietrzna pozostanie na gruntach obciążonych, wówczas koncesja zakładałaby też istnienie filarów ochronnych względem linii, a tym samym brak możliwości wykorzystywania tego obszaru wydobywczemu a wyłącznie rolnie, a w konsekwencji powód nie mógłby występować z obecnym roszczeniem, gdyż rolnie jest w stanie korzystać z nieruchomości.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i oddalenie powództwa w całości oraz o orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej, w tym o kosztach zastępstwa procesowego, ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W związku z zarzutem w pkt I ppkt 1, w przypadku nieoddalenia powództwa w całości i nieprzekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozstrzygnięcia, wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu szacowania nieruchomości - na okoliczność wyliczenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powoda wskazanych w pozwie za okres objęty przedmiotowym powództwem z uwzględnieniem opinii (...)sygn. akt KA/33/2018, oddzielnie dla każdej z działek w następujących wariantach: 1) dla obszaru bezumownego korzystania uwzględniającego strefy ochronnej na gruntach rolnych i kopalnianych; 2) dla obszaru bezumownego korzystania bez uwzględnienia stref ochronnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Obie apelacje okazały się zasadne jedynie w części.

Sąd pierwszej instancji poczynił w przeważającym zakresie prawidłowe ustalenia faktyczne w kwestiach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Ustalenia Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny przyjmuje zatem za własne, uznając, że wymagają one korekty jedynie odnośnie do faktycznego zakresu korzystania przez pozwanego z nieruchomości powoda i uzupełnienia odnośnie do wysokości wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda w zakresie odpowiadającym zakresowi władztwa pozwanego (o czym bliżej będzie mowa w dalszej części uzasadnienia), a także uzupełnienia w kwestii warunków uzyskania koncesji przez powoda na wydobywanie kopalin i wygaśnięcia służebności.

Gdy chodzi o wygaśnięcie służebności gruntowej, której nabycie z dniem 1 stycznia 1985 roku w drodze zasiedzenia przez Skarb Państwa (poprzednika prawnego pozwanego) stwierdził Sąd Rejonowy w Suwałkach postanowieniem z 29 lutego 2012 roku, należy dodać, że wygaśnięcie tej służebności (wskutek niewykonywania przez lat 10 – art. 293 § 1 k.c.) zostało ustalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 17 listopada 2017 roku, sygn. VII Ga 345/17, wydanym na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 17 maja 2017 roku w sprawie V GC 162/15.

Uzupełniając natomiast ustalenia Sądu pierwszej instancji dotyczące uzyskania przez powoda koncesji, dodać trzeba, że decyzją z dnia 5 sierpnia 2003 roku Wojewoda (...) udzielił koncesji(...) z siedzibą w S. na wydobywanie metodą odkrywkową kruszywa naturalnego ze złoża (...) obszar S. B udokumentowanego m.in. na działkach położonych we wsi S. oznaczonych numerami (...) Granice złoża – co zaznaczono w decyzji - zostały określone w dokumentacji geologicznej w kategorii C1, zatwierdzonej przez Ministra Środowiska decyzją z dnia 28 grudnia 2000 roku znak (...) Z decyzji wynika też m.in. że wydobywanie kopalin może odbywać się wyłącznie zgodnie z „Projektem zagospodarowania złoża (...), miasto i gmina S., województwo (...), stanowiącym załącznik do decyzji” (k.133-136). W „Projekcie zagospodarowania złoża (...)”, będącym integralną częścią decyzji o udzieleniu koncesji, wskazano, że „Pole I przecina linia energetyczna wysokiego napięcia (110kV). Pod linią tą nie wyznaczono filara ochronnego. (...) mają zgodę (...) w B. na przebudowę (przesunięcie) linii energetycznej poza obręb złoża” (k. 1550) Decyzja z dnia 24 czerwca 2005 roku Wojewoda (...) stwierdził, że prawa i obowiązki wynikające z decyzji Wojewody (...) z dnia 5 sierpnia 2003 roku, którą udzielono (...) koncesji na wydobywanie kruszywa naturalnego ze złoża (...), przysługują z mocy ustawy z dnia 30 sierpnia 1996 roku o komercjalizacji i prywatyzacji (...) Spółce z o.o. z siedzibą w S..

Ponadto z dokumentów, z których dowód przeprowadzono w postępowaniu apelacyjnym (k. 1525-1528), wynika, że powód pismem z dnia 6 września 2005 roku zwrócił się do (...) w B. o pomoc w przebudowie linii energetycznej przebiegającej nad złożem, deklarując wybudowanie nowej linii energetycznej „we własnym zakresie” i jednocześnie zwracając się z prośbą „o wyrażenie zgody na zaliczenie (...) niespłaconego zadłużenia na rzecz (...) które (...) wynosi 643.850.28 złotych oraz 2 bieżących miesięcznych rat za pobór energii elektrycznej na poczet tej inwestycji”. Następnie pismem z dnia 30 września 2005 roku powód – w odpowiedzi na pismo (...) – zwrócił się z prośbą o wyrażenie zgody na wykonanie projektu i przebudowy linii we własnym zakresie, uzasadniając to tym, że przewiduje „...niższe koszty wykonania zadania niż podane w waszym piśmie”. Z kolei w piśmie z dnia 17 października 2005 roku powód zwrócił się uwzględnienie w rozliczeniach wartości nie zamortyzowanych słupów.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji pozwanego, jako dalej idącej niż apelacja powoda, wskazać trzeba, że nietrafne są te zarzuty, za pomocą których skarżący zmierza do zakwestionowania ustaleń oraz wniosków Sądu pierwszej instancji dotyczących twierdzeń pozwanego, że był uprawniony do korzystania z nieruchomości powoda. Uprawnienie to - wg pozwanego - wynikać miało z faktu nabycia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu w drodze zasiedzenia, stwierdzonego prawomocnym postanowieniem Sądu, a w przypadku uznania, że służebność ta wygasła - z zasiedzenia służebności według jej nowego przebiegu.

Oba te zarzuty Sąd pierwszej instancji uznał za nieusprawiedliwione, a ocenę tę Sąd Apelacyjny w zupełności podziela.

Odnośnie pierwszego z zarzutów dość powiedzieć, że nabyta w drodze zasiedzenia służebność przesyłu wygasła wskutek jej niewykonywania przez lat 10 w 2003 roku, co zostało ustalone prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z dnia 17 listopada 2017 roku, sygn. VII Ga 345/17.

Wyrokiem tym Sąd w niniejszej sprawie jest związany (art. 365 § 1 k.p.c.) , a zatem nie ma potrzeby szerszego odnoszenia się do tej kwestii.

W okresie objętym żądaniem pozwany zatem – wbrew wyrażonemu w uzasadnieniu apelacji przekonaniu – nie miał tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości powoda w takim zakresie, w jakim prawo to mu przysługiwało zgodnie z postanowieniem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 29 lutego 2012 roku, którym stwierdzono nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu (wyrok stwierdzający wygaśnięcie służebności ma charakter deklaratoryjny), ani tym bardziej w zakresie wyznaczonym nowym przebiegiem linii energetycznej. Zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu nie dotyczy bowiem całej nieruchomości właściciela, ale jej części zajętej przez wybudowane urządzenia oraz niezbędnej do ich eksploatacji. Służebność taka jest rodzajem służebności gruntowej, a zgodnie z art. 285 k.c. służebność gruntowa polega na korzystaniu z nieruchomości obciążonej w oznaczonym zakresie, analogicznie zresztą jak służebność przesyłu, uregulowana w art. 305¹ k.c. Ustanowienie służebności przesyłu wymaga zatem określenia terytorialnego zakresu tego prawa przez oznaczenie pasa gruntu umożliwiającego właściwe korzystanie z urządzeń będących własnością przedsiębiorstwa przesyłowego. Dotyczy to także zasiedzenia służebności. Chodzi o uprawnienie polegające na określonym prawie wstępu, używania i korzystania li tylko z tego pasa gruntu.

Biorąc pod uwagę powyższe nie można też zgodzić się ze skarżącym, który z faktu stwierdzenia zasiedzenia służebności wywodzi swoją dobrą wiarę w odniesieniu do posiadania służebności przesyłowej według aktualnego przebiegu linii energetycznej, istniejącego od 1993 roku.

Według ugruntowanego w orzecznictwie poglądu, posiadanie wykonywane z zamiarem nabycia prawa przez zasiedzenie ocenia się według tradycyjnej koncepcji dobrej wiary (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 roku – zasada prawna – III CZP 108/91, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 grudnia 1998 roku, II CKN 59,98 , z dnia 4 listopada 1999 roku, II CKN 560/98, z dnia 20 kwietnia 2017 roku, II CSK 344/16)

Tradycyjna wykładnia dobrej wiary jako klauzuli kształtującej wpływ terminu zasiedzenia, w tym służebności o treści służebności przesyłu, oznacza, że za osobę zasiadającą tę służebność w dobrej wierze można uznać jedynie tego, kto korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie treści służebności przesyłu, a w danych okolicznościach jego błędne przekonanie o przysługiwaniu mu uprawnień mieszczących się w zakresie tej służebności jest usprawiedliwione. Wytworzenie się błędnego, ale w danych okolicznościach usprawiedliwionego przekonania o powstaniu na rzecz przedsiębiorcy korzystającego z urządzeń przesyłowych posadowionych na cudzym gruncie służebności o treści służebności przesyłu musiałyby mieć oparcie w zdarzeniach, których zaistnienie mogło wywołać takie przekonanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2017 roku, II CSK 344/16).

Za zdarzenie obiektywnie usprawiedliwiające błędne przekonanie pozwanego o przysługujących mu uprawnieniach do korzystania z pasa gruntu powoda ,na którym znajduje się linia energetyczna od 1993 roku nie sposób uznać zasiedzenia służebności o treści służebności przesyłu mającej zupełnie inny zakres terytorialny. Z. prawo uprawniało powoda do prawa wstępu, używania i korzystania tylko z tego pasa gruntu, który finalnie określony został w postanowieniu o stwierdzeniu zasiedzenia. Dodać trzeba, że wprawdzie na mapie stanowiącej integralną część postanowienia o stwierdzeniu zasiedzenia został oznaczony jedynie przebieg linii energetycznej , tym niemniej o zakresie, w jakim następuje zasiedzenie służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu decyduje zakres faktycznego władztwa, które dało podstawę do stwierdzenia zasiedzenia.

Tymczasem remont linii wysokiego napięcia w istocie polegał na wybudowaniu całkiem nowej linii przesyłowej w znacznym oddaleniu od linii dotychczasowej – równolegle, w odległości ok 35 do 40 metrów od niej - czyli poza terytorialnym zakresem zasiedzanej służebności.

Dodać trzeba, że postanowienie stwierdzające zasiedzenie, na które powołuje się skarżący, zapadło w 2012 roku, a o dobrej lub złej wierze posiadacza służebności gruntowej rozstrzyga chwila objęcia danej nieruchomości w posiadanie,

czyli w odniesieniu do nowej linii elektromagnetycznej stan z 1993 roku. Od tej daty mógł dopiero rozpocząć bieg termin zasiedzenia służebności.

W uzasadnieniu postanowienia z dnia 26 lipca 2018 roku, IV CSK 142/17, na które powołuje się skarżący, Sąd Najwyższy rozważał jaki wpływ na sytuację prawną posiadacza nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu ma modernizacja linii elektromagnetycznej w taki sposób, że zmianie uległ jej przebieg. Wskazał, że inaczej, w kontekście wniosku o zasiedzenie, kształtuje się sytuacja prawna posiadacza służebności, gdy przed upływem terminu zasiedzenia dokonuje faktycznej zmiany przebiegu posiadania pasa wykonywania służebności, a inaczej, gdy dochodzi do tego po upływie terminu zasiedzenia służebności zgodnie z dotychczasowym przebiegiem posiadanego pasa służebnego. W tym drugim przypadku – czyli, takim jaki ma miejsce w rozpoznawanej sprawie – posiadacz służebności może domagać się stwierdzenia zasiedzenia służebności zgodnie z przebiegiem pasa służebnego w dacie zrealizowania się przesłanek zasiedzenia. Nabyta przez zasiedzenie służebność obciąża nieruchomość w oznaczonym zakresie, zaś jeśli obciąża jej określoną konkretnie część, to zmiana przebiegu pasa służebnego jest zmianą treści służebności. Dokonana faktycznie zmiana przebiegu pasa posiadania służebności po upływie terminu nabycia jej przez zasiedzenia może być prawnie uregulowana przez zawarcie stosownej umowy z właścicielem nieruchomości (art. 248 § k.c.). Dalej Sąd Najwyższy wskazał, że zmiana treści służebności jest sformalizowana i nie odbywa się przez sam fakt zmiany posiadania nieruchomości urządzeń przesyłowych. Jakkolwiek przepisy kodeksu cywilnego przewidują prawo do żądania zmiany treści służebności jedynie dla właściciela nieruchomości obciążonej (art. 291 k.c.), to jednak uprawnienie w tym przedmiocie dla przedsiębiorcy przesyłowego należy wywodzić z jego ogólnego prawa do żądania ustanowienia służebności przesyłu, w myśl zasady, że jeśli wolno czynić więcej, to tym bardziej wolno czynić mniej (*argumentum a maiori ad minus*). Następnie Sąd Najwyższy wskazał, że z uwagi na to, iż skuteczna zmiana treści służebności przesyłu powoduje dla nieruchomości obciążonej skutek rzeczowy i nie następuje w wyniku samej faktycznej zmiany posiadania, możliwe jest przyjęcie w tym przedmiocie konstrukcji prawnej zasiedzenia. Długotrwałe posiadanie nieruchomości w zakresie zmienionego pasa przebiegu linii elektroenergetycznych może więc przez instytucję zasiedzenia doprowadzić nie do kolejnego nabycia służebności, lecz do zmiany dotychczasowej jej treści. Zdaniem Sądu Najwyższego, skoro dopuszczalne jest nabycie służebności przez zasiedzenie, to tym bardziej możliwe przez zasiedzenie powinno być prawne usankcjonowanie zmiany treści istniejącej służebności w związku ze zmianą przebiegu linii elektroenergetycznej.

I aczkolwiek dalej Sąd Najwyższy wskazał także, że istnienie służebności może mieć znaczenie dla oceny przymiotu wiary posiadacza przy wejściu w posiadanie nieruchomości obciążonej, determinowanego zmienionym przebiegiem przebudowanej linii elektroenergetycznej, to – wbrew temu co podnosi skarżący w apelacji - nie przesądził, że w takim wypadku rozpoczęcie posiadania służebności o zmienionym przebiegu następuje w dobrej wierze. Przywołał natomiast orzeczenia Sadu Najwyższego wskazujące na tradycyjną wykładnię pojęcia dobrej wiary, m. in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2014 roku, II CSK 472/13, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2017 roku, I CSK 360/14 i uchwałę Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2016 roku, III CZP 86/16.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w ustalonych w sprawie okolicznościach, mając na uwadze przytoczoną wyżej tradycyjną wykładnię pojęcia dobrej wiary nie sposób przyjąć, że taki przymiot miało posiadanie poprzednika prawnego pozwanego ani w chwili rozpoczęcia modernizacji linii, ani w chwili zakończenia tej inwestycji i rozpoczęcia eksploatacji zmodernizowanej linii.

Zwrócić należy uwagę, że aczkolwiek nabycie w drodze zasiedzenia służebności przesyłu, której zakres wyznaczał przebieg linii energetycznej przed modernizacją, nastąpiło z dniem 1 stycznia 1985 roku, to w chwili rozpoczęcia i zakończenia modernizacji linii poprzednicy prawni pozwanego byli wprawdzie długoletnimi posiadaczami służebności o treści służebności przesyłu, ale nie legitymowali się formalnym tytułem prawnym do korzystania z nieruchomości zgodnie z przeznaczeniem urządzeń przesyłowych posadowionych na nieruchomości obecnie stanowiącej własność powoda - postanowienie stwierdzające zasiedzenie służebności uzyskali dopiero w 2012 roku i tylko w odniesieniu do posiadania nieruchomości oznaczonych numerami (...). W tych okolicznościach nawet jeśli pozostawali w błędnym przekonaniu, że są uprawnieni do ingerowania w cudzą własność w pasie gruntu nie pokrywającym się z zakresem dotychczasowego faktycznego władztwa, które dało podstawę do stwierdzenia zasiedzenia służebności

o treści służebności przesyłu, to ingerencja ta i rozpoczęcie posiadania nastąpiły w takich okolicznościach, które tego przekonania obiektywnie nie usprawiedliwiały. Przy zachowaniu należytej staranności poprzednik prawny pozwanego, jako przedsiębiorca przesyłowy, powinien był bowiem wiedzieć, że do gruntów, na których zlokalizowana została zmodernizowana linia energetyczna nie przysługuje mu prawo o treści odpowiadającej służebności przesyłu. Dobrą wiarę wyłącza zaś zarówno pozytywna wiedza o braku przysługującego prawa, jak i brak takiej wiedzy wynikający z braku należytej staranności (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2017 r., I CSK 360/14).

Chybiony jest też argument skarżącego, że o dobrej wierze jego poprzednika prawnego świadczy to, że rozpoczęcie posiadania nastąpiło w oparciu o decyzję z dnia 19 września 1991 roku wydaną na podstawie art. 29 ust. 5 ustawy Prawo budowlane z dnia 24 października 1974 roku.

Wskazać tu trzeba, że w orzecznictwie dominuje pogląd – podzielany przez Sąd Apelacyjny rozpoznający sprawę – że wybudowanie na cudzej nieruchomości urządzeń przesyłowych przez korzystające z nich przedsiębiorstwo po uzyskaniu decyzji wydawanych w procesie budowlanym nie rozstrzyga o możliwości zakwalifikowania posiadania nieruchomości, na której te urządzenia zostały posadowione, jako wykonywanego w dobrej wierze (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r., III CZP 76/15, OSNC 2016, Nr 12, poz. 138; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 29/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 64, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., IV CK 82/05, nie publ., z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 410/07, nie publ., i z dnia 6 maja 2009 r., II CSK 594/08, "Palestra" 2009, nr 9-10, s. 254). Decyzja o pozwoleniu na budowę oraz poprzedzająca ją decyzja o warunkach zabudowy, wydawana dla obszaru, dla którego brak miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, bezpośrednio jedynie legalizują zamierzenia budowlane inwestora, w tym także przedsiębiorcy prowadzącego działalność przy wykorzystaniu urządzeń przesyłowych. Decyzje te nie tworzą tytułu prawnego do korzystania z cudzej nieruchomości, w tym także w zakresie treści służebności przesyłu (zob. uzasadnienie postanowienia z dnia 26 lipca 2018 roku, IV CSK 142/17).

Podsumowując, w świetle powyższych rozważań nie sposób przyjąć po stronie poprzedników prawnych pozwanego dobrą wiarę chwili objęcia w posiadanie pasa gruntu przez który biegnie linia energetyczna po modernizacji. Dokument w postaci pozwolenia budowlanego nie jest wystarczający do przyjęcia dobrej wiary przedsiębiorcy przesyłowego, a jej domniemanie z art. 7 k.c. w okolicznościach sprawy nie "działa", ponieważ nie może zaprzeczać stanowi faktycznemu, który wprost je podważa.

Kwestia dobrej bądź złej wiary poprzednika prawnego pozwanego ma w sprawie kluczowe znaczenie – ustalenie, że był on w złej wierze oznacza, że zasiedzenie służebności przesyłu nie nastąpiło (nie upłynął od dnia objęcia w posiadanie służebności o zakresie wyznaczonym nowym przebiegiem linii wymagany do zasiedzenia służebności trzydziestoletni termin), a to z kolei oznacza, że żądanie powoda co do zasady jest usprawiedliwione.

Druga grupa zarzutów apelacji pozwanego zmierzała do wykazania, że zakres korzystania z nieruchomości powoda, za które należne jest mu wynagrodzenie jest mniejszy niż przyjął Sąd pierwszej instancji. Stanowisko pozwanego w tym zakresie Sąd Apelacyjny podziela.

Sąd Apelacyjny podziela mianowicie ten nurt orzecznictwa, zgodnie z którym powierzchnia nieruchomości zajęta pod służebność powinna odpowiadać warunkom eksploatacji sieci przyjętym w przedsiębiorstwie będącym właścicielem urządzeń przesyłowych. Wyznaczona strefa ma zabezpieczać potrzeby eksploataowania urządzeń, zapewniając przedsiębiorcy możliwość prawidłowego korzystania z nich, ale także ich konserwacji naprawy, modernizacji, usuwania awarii oraz wymiany elementów

Przywołać tu trzeba uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 88/15 (OSNC 2016, Nr 12, poz. 144), zgodnie z którą obszar strefy kontrolowanej określonej w § 10 w związku z § 110 rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 26 kwietnia 2013 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać sieci gazowe i ich usytuowanie (Dz. U. z 2013 r. poz. 640) oraz w załączniku nr 2 do tego rozporządzenia, nie pokrywa się z zakresem obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu (art. 305¹ k.c.), ustanowioną dla gazociągu wybudowanego przed

dniem 12 grudnia 2001 r. Uchwała ta wprost odnosi się do gazociągu, którego dotyczą specyficzne regulacje prawne (również gazociągu dotyczą m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 69/13 i z dnia 7 lipca 2017 r., V CSK 636/16, oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 770/15, ., z dnia 12 października 2017 r., IV CSK 724/16 i z dnia 6 kwietnia 2018 r., IV CSK 540/17.), jednakże - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 4 września 2020 roku, II CSK 752/18 - ma też na tyle uniwersalne znaczenie, że może być stosowana również do linii elektroenergetycznych. Świadczy o tym okoliczność, że w całym późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego istnieją odwołania do tej uchwały.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 maja 2018 r., IV CSK 604/17 . wyjaśnił, że zgodnie z uchwałą z dnia 11 grudnia 2015 r., III CZP 88/15, z istoty służebności przesyłu nie wynikają innego rodzaju ograniczenia właściciela nieruchomości obciążonej w jego uprawnieniach związanych ze sposobem wykonywania władztwa nad nią, a w szczególności takie, które odpowiadają przewidzianemu w art. 285 § 1 k.c. pozbawieniu możliwości dokonywania w stosunku do niej określonych działań. Uprawnienia przedsiębiorcy w odniesieniu do obszaru objętego zasięgiem strefy kontrolowanej będące konsekwencją ustanowienia służebności przesyłu wykraczają zatem poza zakres uprawnień, dający się wyprowadzić z art. 305¹ k.c. To samo dotyczy ograniczeń właściciela nieruchomości w sposobie korzystania z niej. Powierzchnia nieruchomości zajęta pod służebność powinna odpowiadać warunkom eksploatacji sieci przyjętym w przedsiębiorstwie będącym właścicielem urządzeń przesyłowych. Wyznaczona strefa ma zabezpieczać potrzeby eksploataowania urządzeń, zapewniając przedsiębiorcy możliwość prawidłowego korzystania z nich, ale także ich konserwacji, naprawy, modernizacji, usuwania awarii oraz wymiany elementów (art. 305¹ i 305² k.c.). Sąd ustanawiając służebność przesyłu bierze zatem pod uwagę te okoliczności, chociaż nie są one tożsame z przesłankami decydującymi o wyznaczeniu strefy, w obrębie której trzeba liczyć się z istnieniem urządzenia w celu zapewnienia bezpiecznych warunków jego eksploataowania i funkcjonowania. Stosownie do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2019 r., II CSK 614/18 (niepubl.), obszar strefy technologicznej nie musi pokrywać się z zakresem obciążenia nieruchomości służebnością przesyłu. Rozmiar pasa strefy technologicznej zależy od treści służebności. Wyznaczona strefa powinna zabezpieczać potrzeby eksploataowania urządzeń, zapewniając przedsiębiorcy możliwość prawidłowego korzystania z nich, a także ich konserwacji, naprawy, modernizacji, usuwania awarii oraz wymiany elementów.

Roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości kierowane przez właściciela przeciwko przedsiębiorcy przesyłowemu powinno obejmować taki sam teren jak wynagrodzenie za ustanowienie służebności. Granice przedmiotowe korzystania nie ulegają bowiem zmianie, powstaje tylko tytuł prawny (ograniczone prawo rzeczowe). Brakiem konsekwencji byłoby przyjęcie, że wynagrodzenie za ustanowienie służebności przesyłu (czy też służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu) może być niższe przy takim samym zakresie kontynuowanego władztwa, jak wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości. Powstałaby wówczas wątpliwość czy właścicielowi przeciwko mającemu służebność przesyłu nadal przysługuje roszczenie o dodatkowe wynagrodzenie (zobacz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2017 roku V CSK 636/160).

Odnosząc powyższe do realiów rozpoznawanej sprawy, zauważyć trzeba, że ustalony przez Sąd pierwszej instancji pas gruntu, za korzystanie z którego zasądzone zostało wynagrodzenie, obejmuje nie tylko pas technologiczny, zapewniający przedsiębiorcy możliwość prawidłowego korzystania z urządzeń elektromagnetycznych, ich konserwacji, naprawy, modernizacji, usuwania awarii oraz wymiany elementów, ale także tzw. filary ochronne, w których nie można prowadzić w ogóle, bądź w pełnym zakresie wydobywania kopaliny, z uwagi na przecinająca nieruchomość linię wysokiego napięcia.

Niezależnie od tego, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy ustalaniu faktycznego zakresu korzystania przez pozwanego z nieruchomości powoda nie można też nie mieć na w uwadze okoliczności dotyczących stanu, w jakim powód nabył nieruchomość, których dotyczy żądanie oraz dotyczących warunków uzyskania koncesji.

Przypomnieć i podkreślić trzeba, że w chwili nabycia nieruchomości znajdowały się na nich słupy trakcji elektrycznej oraz biegną nad nimi linia wysokiego napięcia, co powinno mieć wpływ na cenę nieruchomości, i - jak można domniemywać - miało, skoro nieruchomości były nabywane z myślą o prowadzeniu na nich wydobywania zgodnie z wcześniej już uzyskana koncesją. Dodać należy, że ubiegając się o koncesję na wydobywanie kopaliny poprzednik

prawny powoda przedstawił zgodę na usunięcie z nieruchomości biegnącej przez nią linii wysokiego napięcia. Fakt ten zaważył - co wynika z dokumentu projekt zagospodarowania złoża - na warunkach koncesji, którą wydano bez ustanowienia tzw. filarów ochronnych. O tym, że zamierzał usunąć tę linię na własny koszt świadczy korespondencja znajdująca się w aktach dotycząca tej kwestii. .

Domniemywać zatem można, że gdyby nie przedłożona zgoda powód nie uzyskałby koncesji na całą nieruchomość, a w konsekwencji uprawniony jest wniosek, że nie prowadzi wydobywania na przedmiotowych nieruchomościach z tej przyczyny, że nie doprowadził do usunięcia przebiegającej przez nie linii energetycznej. W tych okolicznościach żądanie przez niego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z pasa grunty obejmującego tzw. filary ochronne należy uznać za nadużycie prawa (art. 5 k.c.).

W ustalonych w sprawie okolicznościach uznać trzeba, że nie zostało przez powoda wykazane, że faktyczny zakres korzystania przez pozwanego z jego nieruchomości jest większy niż tzw. pas technologiczny, który ogranicza się do określonego przez biegłego elektryka obszaru o powierzchni 11035 m² (k. 687- 694).

Wobec tego, że wynagrodzenie należne za bezumowne korzystanie z tego obszaru nie zostało przez Sąd pierwszej instancji ustalone, Sąd Apelacyjny – w uwzględnieniu wniosku pozwanego zgłoszonego w postępowaniu odwoławczym – zlecił biegłemu z zakresu szacowania nieruchomości A. R. uzupełnienie opinii w tym zakresie. Biegły w opinii uzupełniającej oszacował wynagrodzenia w dwóch wersjach tj przy założeniu, że nieruchomość przeznaczona jest do prowadzenia działalności gospodarczej (32.913,15 złotych) i przy założeniu rolniczego przeznaczenia nieruchomości (13.21062 złotych). Do opinii tej strony nie zgłosiły zastrzeżeń, a Sąd Apelacyjny także nie dopatrzył się podstaw do jej zakwestionowania. W rezultacie w oparciu o tę opinię Sąd Apelacyjny orzekł o żądaniu powoda.

Przy ustalaniu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie ze służebności przesyłu brać należy pod uwagę niewątpliwie przeznaczenie nieruchomości i sposób korzystania z niej, nie tylko faktyczny ale także potencjalny.

Powód – co jest bezsporne - nie prowadzi na przedmiotowej nieruchomości działalności gospodarczej, ale ma taką możliwość (poza strefami ochronnymi) posiadając koncesję na wydobywanie kopalin. Biorąc pod uwagę przedmiot działalności powoda i także bezsporny fakt, że nie wykorzystuje on tej nieruchomości rolniczo, zupełnie oderwanym od realiów byłoby ustalenie wynagrodzenia jak dla nieruchomości wykorzystywanej rolniczo. W tej kwestii Sąd Apelacyjny za zasadne uznał stanowisko powoda, natomiast – z przyczyn wcześniej wskazanych - nie mógł być uwzględniony postulat apelacji powoda aby wynagrodzenie ustalone zostało za obszar obejmujący tzw. filary ochronne.

Ustalając należne powodowi wynagrodzenie w oparciu o opinię biegłego, Sąd pomniejszył wyliczone przez biegłego wynagrodzenie o kwotę 146,92 złotych, podzielać stanowisko Sądu pierwszej instancji, że roszczenie powoda o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z działek oznaczonych numerami (...) uległo przedawnieniu.

Rację ma także powód – zdaniem Sądu Apelacyjnego - zarzucając w swej apelacji, że Sąd Okręgowy błędnie ustalił datę wymagalności dochodzonego roszczenia. Słusznie podnosi mianowicie, że zawezwanie do próby ugodowej jest równoznaczne z wezwaniem do zapłaty, o którym mowa w art.455 k.c., jeżeli zawiera oznaczenie przedmiotu i wysokości żądania oraz tytułu, z jakiego ma wynikać (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 sierpnia 2014 roku, I PK 20/14 oraz komentarz do art. 455 kodeksu cywilnego, Andrzej Rąpała, Wolters Kluwer Polska 2018). Te wszystkie elementy – wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji – zawierało zawezwanie do próby ugodowej w sprawie Sądu Rejonowego Lublin-Wschód VIII GCo 232/12. Podzielać zarzut apelacji powoda w tym zakresie co do zasady, Sąd Apelacyjny zasądził odsetki jednak nie od daty wskazanej przez skarżącego, ale od daty doręczenia wniosku pozwanemu.

Z przedstawionych wyżej względów orzeczono jak w sentencji na mocy art. 386 § 1 k.p.c., zmieniając zaskarżony wyrok w zakresie kosztów postępowania stosownie do wyniku sprawy (art. 100 k.p.c.) Powód wygrał ostatecznie w 13 %,

ulegając stronie pozwanej w 87 %. W takiej proporcji zostały rozliczone poniesione przez strony koszty procesu, które wyniosły: po stronie powoda 24.852.78 złotych i po stronie pozwanego 31.499. 24 złotych .

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. Powód w postępowaniu odwoławczym poniósł koszty w łącznej wysokości 9046 złotych (opłata od apelacji – 6346 złotych i wynagrodzenie pełnomocnika 2700 złotych), pozwany zaś poniósł koszty w wysokości 9202 złotych tj. opłatę od apelacji w wysokości 6502 złotych i wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2700 złotych. Przyjmując, że powód przegrał swoją apelację niemal w całości, ulegając apelacji porwanego w 24 %, Sąd Apelacyjny rozliczył koszty postępowania odwoławczego stosownie do tej proporcji.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 113 ust 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c.

(...)